

BRONISŁAWA KOKOWICZ ur. 1930; Konopnica



Tytuł fragmentu relacji	Historia z Pomnikiem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin w okresie PRL, Lublin Plac Litewski, pomnik przyjaźni polsko-radzieckiej

Historia z Pomnikiem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Na placu Litewskim toczą spór o to, czy tam Piłsudski na koniku ma być, czy nie, już niejedni śledzia zjadł za to. Stał tam też pomnik Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Męża brat – trzeci – chodził do szkoły mechanicznej na ulicy Długosza. Po wyzwoleniu jakiś profesor wprowadził tam taką rywalizację wśród uczniów, żeby się opowiedzieli za zlikwidowaniem tego pomnika na placu Litewskim – bezmyślność ludzka. Dziwię się w ogóle temu profesorowi, że tych chłopaczynów wciągnął do tego. Między innymi był w tym brat męża. Do mnie to nie docierało, dopiero, jak była sprawa sądowa, dowiedziałam się, że Gienio właśnie należał do tej grupy, która chciała, żeby ten pomnik rozwalić. Dostał za to trzy lata kamieniołomów. Przez to już dawno umarł. A ten profesor dostał sześć lat. Tak wszyscy ci chłopcy zapłacili zdrowiem. Potem pomnik i tak rozwalili, a nikt przy tym nie zginął; dziś pomnika nie ma. Po co było tak młode życie marnować? Taki młody chłopak przeżył trzy lata w kamieniołomach. Zachorował – pylica płuc – i umarł.

Czasem nie warto być nadgorliwym. Czasem trzeba postępować ostrożnie w życiu, życie ma się jedno.

Data i miejsce nagrania	2010-06-18, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"